Rok VII. Nr. 297. Sosnowiec, sobota 29 października 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe PKO Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-83; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3 go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 9, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 18.

ZWOŁANIE SEJMU

Zarządzenie prezydenta Rzplitej.

Pierwsze posiedzenie sejmu odbędzie się 3 listopada.

WARSZAWA, 28. 10. (wł.) Dziś o godz. 10-ej przed południem przybył do gmachu sejmu szef biura prawnego prezesa rady ministrów, dr. Jan Kanty Piętak i doręczył marszałkom sejmu i senatu wraz z pismem prezesa rady ministrów zarządzenia prezydenta Rzeczypospolitej, zwołujące sejm i senat na sesję zwyczajną od 31 października rb.

Pierwsze posiedzenie sejmu wyznaczone będzie na środę dnia 3 listopada.

Na porządku dziennym znajdzie się pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na rok 1933-34.

Jak zwykle przy wnoszeniu budżetu należy spodziewać się expose rządowego o położeniu finansowo-budżetowem.

Posiedzenie planarne senatu odbędzie się później, w miarę napływania spraw załatwionych przez sejm. Niezależnie od posiedzenia plenarnego pracować zaczną komisje senackie, a przedewszystkiem komisja skarbowo - budżetowa.

W kołach politycznych przypuszczają, że expose przy wnoszeniu budżetu wygłosi minister skarbu, prof. W. Zawadzki.

ś. † p.

MACIEJ SZKOLIK

dozorca kopalni Czeladź,

opatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł d. 28 października 1932 r., przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domów kopalni Czeladź, przy ul. Kościuszki Nr. 2 na Piaskach do kościoła parafjalnego w Czeladzi nastąpi w niedzielę, 30-go b. m o godzinie 2 30 po południu, a następnie na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w nieutulonym żalu

Żona, córki, zięć i wnuki.

Niema mowy o dalszej redukcji płac urzędników państwowych.

WARSZAWA, 28. 10. Agencja „Iskra“ upoważniona została przez min. skarbu do stwierdzenia, że wiadomość, podana przez jedno z pism stołecznych, o rzekomo zamierzonej obniżce pensyj urzędników państwowych, jest z gruntu fałszywa. W ministerjum skarbu możliwość obniżania pensyj urzędniczych nie była, ani nie jest brana pod uwagę.

Rozporządzenie prezydenta Rzplitej

o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

KOMORNICY BĘDĄ MOGLI PRZEPROWADZAĆ OBECNIE EGZEKUCJE W DNI ŚWIĄTECZNE I W NOCY.

WARSZAWA, 28. 10. (wł.) W dzisiejszym numerze „Dziennika Urzędowego“ ogłoszone zostało rozporządzenie prezydenta Rzplitej o sądowem postępowaniu egzekucyjnem. Prawo to ma bardzo poważne znaczenie dla życia gospodarczego kraju, gdyż ostatecznie reguluje i kodyfikuje obowiązujące dotąd ustawodawstwo na terenie Rzplitej, które na każdym z obszarów byłych zaborów było inne. Rozporządzenie prezydenta Rzplitej opracowane zostało na podstawie projektu komisji kodyfikacyjnej i przy ostatecznej redakcji uległo tylko niektórym zmianom, przeprowadzonym w ministerjum sprawiedliwości, przyczem zaznaczyć należy, że, ujednostajniając sprawy sądowego postępowania egzekucyjnego, ustawa ta oparła się na dotychczasowych doświadczeniach ustawodawstwa austrjackiego, niemieckiego i rosyjskiego, odrzucając ujemne strony tych ustaw.

Nowe rozporządzenie to przewiduje, że komornicy będą mieli obecnie prawo przeprowadzania egzekucji nocnej, jednakże za każdorazowem nocnej, jednakże za każdorazowym zezwoleniem sądu.

Poza tem „Dziennik Ustaw“ przynosi następujące dekrety prezydenta Rzplitej: rozporządzenie, zmieniające niektóre przepisy kodeksu postępowania cywilnego i przepisy o kosztach sądowych.

Nowe przepisy o kosztach sądowych, ustanawiają nowe opłaty sądowe. Między innemi wysokość wpisu wynosić będzie 2 i pół procent wartości przedmiotów sporu, a nie jak dawniej 3 proc.

Dotychczas nie został ogłoszony dekret prezydenta, zmieniający przepisy o godzinach handlu. Krążą pogłoski, że dekret ten nie będzie już ogłoszony, lecz projekt ustawy wniesiony zostanie do sejmu.

Kradzież tajemnic G. P. U.

SENSACYJNE DOKUMENTY ZGINĘŁY.

WILNO, 28. 10. — Z Mińska donoszą, że przerażenie wywołało wśród kolegjum mińskiego GPU. tajemnicze zniknięcie nader cennych aktów państwowych.

Akty te zginęły z kasy ogniotrwałej szefowi GPU., jednak w dość tajemniczych warunkach bowiem kasa nie została naruszona.

W związku z zaginięciem kilku ważnych dokumentów szef GPU. mińskiego okręgu wezwany został do Moskwy.

POSTRZELENIE KONDUKTORA PRZEZ ZŁODZIEJA KOLEJOWEGO.

TARN. GÓRY, 28. 10. (PAT.) Na szlaku kolejowym pomiędzy Lublińcem a Częstochową, postrzelony został w brzuch bronią palną konduktor kolejowy Karol Łysik przez osobnika, usiłującego skraść węgiel z pociągu. Łysika w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Sprawca postrzelenia zbiegł.

WŁOCHY — POLSKA 3:0 (2:0).

NEAPOL, 28. 10. (wł.) Dziś w Neapolu rozegrany został pierwszy mecz piłkarski między reprezentacją Polski a Włochami południowo-środkowemi.

Drużyna włoska wykazała zdecydowaną przewagę nad polakami, zwyciężając w stosunku 3:0.

GORGONOWA SZYKUJE SIĘ DO SPRAWY.

LWÓW, 28. 10. W związku ze zbliżającym się terminem rozprawy przed krakowskim sądem okręgowym odwiedził Gorgonową, przebywającą w więzieniu lwowskiem, dr. Schönkopf, koncypjent obrońcy Gorgonowej, adw. Axera.

Gorgonowa czuje się dobrze i przebywa nadal w jednej celi wraz z akuszerką W., która była jej pomocną przy porodzie.

Gorgonowa wygląda doskonale, dziecko jest również zdrowe.

PADEREWSKI NA RZECZ DZIENNIKARZY WŁOSKICH.

RZYM, 28. 10. Wśród społeczeństwa włoskiego, a zwłaszcza dziennikarzy wielki entuzjazm wywołała wiadomość, iż Ignacy Paderewski przybywa w połowie listopada do Włoch.

Mistrz da we Włoszech kilka koncertów, z których jeden w Rzymie na rzecz dziennikarzy włoskich.

SZTURM STRAJKUJĄCYCH DO BRAM FABRYKI.

ŁÓDŹ, 28. 10. W fabryce Horaka w Rudzie Pabjanickiej strajkuje od półtora tygodnia około 600 robotników tkalni i przędzalni, protestując przeciwko zamierzonej 15-procentowej obniżce płac.

Rokowania były na dobrej drodze, gdy wczoraj nieoczekiwanie doszło do zaostrzenia zatargu.

Dyrekcja fabryki, posiadająca oddział w Łodzi, załadowała swoich robotników łódzkich na samochody ciężarowe i przywiozła do Rudy. Robotnicy ci uruchomili oba oddziały fabryki.

Strajkujący zgromadzili się przed fabryką, usiłując zdobyć szturmem bramę i wypędzić przybyszów. Skonsygnowane oddziały policji rozproszyły tłum.

PROF. BARTEL ZAGRANICĄ.

WARSZAWA, 28. 10. — Prof. dr. Bartel, b. premjer, który przed laty wydał I tom cennego dzieła „Perspektywa malarska“, przystąpił do prac nad wykończeniem II tomu i w tym celu otrzymał stypendjum na wyjazd zagranicę z funduszu kultury narodowej.

CZECHOSŁOWACJA BEZ RZĄDU.

PRAGA, 28. 10. Sprawa likwidacji kryzysu gabinetowego w Czechosłowacji, powstałego wskutek redukcji uposażeń urzędniczych, komplikuje się coraz bardziej.

Przewodniczący parlamentu Malypetr, który otrzymał misję tworzenia rządu, złożył ją dzisiaj, wobec niepomyślnych rokowań ze stronnictwami w kwestji zrównoważenia budżetu i obniżenia uposażeń.

Zdaniem kół politycznych jedynem wyjściem z sytuacji jest obecnie utworzenie gabinetu urzędniczego.

KATASTROFA KOLEJOWA.

TARN. GÓRY, 28.10. (PAT.) Dziś o godz. 5.15 nad ranem na stacji kolejowej podczas przestawiania wagonów pociąg towarowy najechał na stojące na torze próżne wagony. Wskutek zderzenia parowóz pociągu wykoleił się, a kilka wagonów próżnych uległo uszkodzeniu. Wypadku z ludźmi nie było.

POLITYKA FRANCJI PRZED SĄDEM PARLAMENTU.

PARYŻ, 28. 10. W kołach parlamentarnych i politycznych z wielkiem zainteresowaniem oczekują rozpoczynającej się dziś popołudniu debaty nad polityką zagraniczną.

Powszechnie przypuszczają, że dyskusja w izbie potrwa całą noc, tak, że ewentualne głosowanie nad votum zaufania odbędzie się w sobotę rano. Koła poselskie spodziewają się, że podczas dyskusji dowiedzą się pewnych szczegółów francuskiego planu bezpieczeństwa i rozbrojenia, które w poszczególnych dziennikach sprzecznie są przedstawione.

Dyskusja będzie bardzo ożywiona. Wynika to już z listy osób, które zapisały się do głosu, a więc: Leon Blum, Franclin Bouillon, Marin, Nogaro, Guernot.

100 ŻOŁNIERZY ZMARŁO Z PRAGNIENIA.

ASSUNCION, 28. 10. Ministerjum wojny donosi, iż oddział ratowniczy, wysłany do Chaco odnalazł trupy 100 żołnierzy boliwijskich, zmarłych z pragnienia.

Z pism i depesz

LICYTACJA 7000 MAJĄTKÓW ZA NIESPŁACONE POŻYCZKI.

Towarzystwo kredytowe ziemskie w Warszawie wystawia w czasie od końca listopada do połowy grudnia br. około 700 majątków ziemskich w byłej Kongresówce na licytację w drugim terminie.

Dotyczy to tych majątków, na które w pierwszym terminie licytacyjnym przed dwoma miesiącami,, nie było nabywców.

Według obowiązujących przepisów, jeśli w drugim terminie znajdują się nabywcy, majątki licytacyjne przejdą na własność towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Będziemy mieli bogate towarzystwo.

SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU.

W więzieniu karnem przy ul. Długiej zaszedł niezwykły wypadek. Czterech aresztantów, odsiadujących wspólnie karę za podrabianie losów loterji państwowej, posiadało jednak jeden los tej loterji prawdziwy. I oto doszła ich wiadomość, że w czasie ostatniego ciągnienia ten prawdziwy los wygrał 10.000 zł. Los ten nabyli więźniowie już w czasie odbywania kary .

Naczelnik więzienia Chałupka zezwolił im na to w nagrodę za poprawne zachowywanie się. Obecnie aresztanci wnieśli podanie, aby im umożliwiono podjęcie tej wygranej, chcą bowiem sumy tej użyć częściowo na obronę w procesie przed drugą instancją, gdzie, jak wiadomo będą musieli oczyścić się z zarzutów, dlaczego fałszowali losy loterji państwowej.

KU UCZCZENIU Ś. P. ŻWIRKI i WIGURY.

Zarząd główny LOPP. podaje do wiadomości, że utworzony został komitet fundacji ku czci ś .p. Żwirki i inż. Wigury, pod przewodnictwem ministra komunikacji inż. Butkiewicza, z udziałem zarządu głównego LOPP., zarządu głównego aeroklubu R. P. komitetów wojewódzkich LOPP., oraz aeroklubów prowincjonalnych.

Działalność komitetu będzie szła w kierunku:

1) ufundowania kapitału, od którego odsetki będzie pobierać wdowa po śp. Żwirce, celem zapewnienia wychowania i wykształcenia synowi. 2) ufundowania kapitału na stypendjum im. inż. St. Wigury, 3) budowania samolotów polskich na zawody w 1934 roku, 4) w razie trwania komitetu poza 34 rok w kierunku konstrukcyj nowych samolotów, motorów i rozwoju lotnictwa sportowego,

W związku z powyższem powołano do życia centralny komitet wykonawczy z p. prezesem dr. Z. Martynowiczem na czele.

SPRAWA ZDJĘCIA KLĄTWY Z MAZEPY.

Posłowie rusińscy z Wołynia zwrócili się do władzy cerkiewnej z prośbą o zdjęcie klątwy z hetmana Mazepy, rzuconej nań w obecności Piotra Wielkiego w czasie, gdy Mazepa połączył się przeciw Piotrowi z królem szwedzkim Karolem XII.

Synod cerkwi prawosławnej w Polsce odmówił prośbie posłów rusińskich, motywując to brakiem kompetencji i nie pozwolił na odprawianie nabożeństw żałobnych za duszę Mazepy.

Fakt powyższy wywołał oburzenie wśród rusinów.

WOJNA Z ELEKTROWNIĄ W WARSZAWIE.

Orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie obniżenia ceny elektryczności w Warszawie, nikogo właściwie nie zadowoliło.

Przedewszystkiem magistrat uważa, że obniżenie opłat tylko o 24.35 procent jest niewystarczające i, że wysunięte przez zarząd miasta żądanie obniżki o siedemdziesiąt kilka procent, byłoby sprawiedliwe .

O niezadowoleniu elektrowni dobrze wiemy. Najważniejsze jest to, że z chwilą, gdy minister przemysłu i handlu zatwierdzi orzeczenie komisji, elektrownia straci nietylko 10 miljonów rocznie, wynikające z różnicy ceny, ale jej postępowanie na gruncie międzynarodowym przed arbitrem Asserem z Amsterdamu, stanie się nie aktualne. Fakt, że władze polskie uznały, iż obecnie pobierana jest cena zbyt wysoka, obraca w niwecz akcję kompanji francuskiej, zmierzającą do podwyższenia ceny o 72 procent.

Również organizacje, które zainicjowały w swoim czasie wystąpienie magistratu, nie są zadowolone z orzeczenia.

W motywach, wyłuszczonych przez komisję, przyznano elektrowni prawo do zysku w wysokości 16 procent. Stało sie to z chwilą, gdy wyszło rozporzą

O przyszły rozwój Śląska.

Konieczność połączenia 3 zagłębi węglowych.—Komu potrzebna autonomja w obecnym stanie.

W obecności prezesa bloku bezpartyjnego, płk. Sławka, odbyła się w ostatnią niedzielę w Katowicach bardzo poważna manifestacja olbrzymiej większości społeczeństwa polskiego na Górnym Śląsku. Zjazd narodowo-chrześcijańskiego zjednoczenia pracy, będącego na Śląsku odpowiednikiem bloku bezpartyjnego, uchwalił szereg tez, budzących zainteresowanie nietylko na miejscowym terenie, ale dotyczących tak zasadniczej sprawy, jak unifikacja prawno-ustrojowa Śląska z resztą Polski.

Ideowe zręby takiej unifikacji określił bardzo jasno prezes Sławek, kiedy mówił w Katowicach: „Chcemy mieć państwo silne, by być zdolnymi i mieć możność przeciwstawienia się wszystkim trudnościom, jakie może daleka jakaś przyszłość, daleka historja na naród sprowadzić. Musimy dla tego celu skoordynować wewnętrzne siły...“

Jak taka „koordynacja wewnętrznych sił“ na Górnym Śląsku ma się dokonać?

Na zjeździe katowickim wskazano konkretnie na szereg w tej mierze postulatów. **Oto przedewszystkiem na tym terenie, tak eksponowanym, tak od ściany zachodniej na niebezpieczeństwo narażonym —winno powstać jedno wielkie województwo, które złączyłoby wszystkie trzy zagłębia.** Ludność polska w tem nowem województwie wzrosłaby o miljon ludzi — a to wzmocniłoby bezsprzecznie naszą pozycję narodową. Taka jednostka administracyjna, połączywszy trzy zagłębia, stałaby się najsilniejszym bastjonem Polski na zachodzie. Obecny stan jest stanowczo szkodliwy i zdaniem śląskich działaczy, stojących na gruncie ideowym bloku bezpartyjnego, winien być jak najrychlej usunięty.

To pierwszy i zasadniczy postulat.

A drugi brzmi tak: **to nowe województwo, które powstałoby przez zespolenie trzech zagłębi w jedną jednostkę administracyjną, winno zachować swą autonomję w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej.** Przeciw tej autonomji nikt nie występuje. Ale autonomja nie może być instrumentem takich walk politycznych, które — jak to określa uchwała katowicka — „w niczem nie służą ani państwu, ani Śląskowi, lecz przyczyniają się tylko do zaognienia stosunków i utrudniają naturalny proces organicznego zespolenia się Śląska z Macierzą“.

Bo cóż widzimy dotychczas na Śląsku? Oto na terenie, tak bardzo narażonym na niebezpieczne zakusy rewizjonistyczne polityki niemieckiej, antagonizmy partyjne, rozpętywane wśród ludności polskiej i ujawniające się specjalnie na forum sejmu śląskiego, stwarzają niewątpliwie nastroje, bardzo dalekie od jedności. A—jak to prezes Sławek z całym naciskiem w Katowicach podkreślił — „**skoordynowanie rozbieżnych poglądów, rozbieżnych tendencyj i rozbieżnych interesów wewnątrz własnego społeczeństwa“** jest właśnie na Śląsku głównym warunkiem rozwoju idei państwowej.

Trzeba zatem — jak to referent sprawy unifikacji prawno-ustrojowej na zjeździe katowickim, poseł Witczak, określił — „**znieść przerosty polityczne śląskiej autonomji“.**

Przerosty te wyświadczają dotychczas wiele szkód zarówno państwu, jak i samemu Śląskowi. Wiemy wszyscy, co rozumieć pod temi „przerostami politycznemi“. Niejedna akcja dywersyjna Korfantego lub cekawistyczna, niejedno przerzucenie na Śląsk tych samych metod walk międzypartyjnych, które rozgrywają się w innych województwach, nie narażonych na zakusy wrogów zewnętrznych — przysporzyły nam wiele szkód. To, co ostatecznie np. w lubelskiem czy białostockim uchodzić może — w Katowicach jest wręcz pokrzywdzeniem interesu państwowego. I dlatego te „przerosty polityczne“ trzeba odpiłować na Górnym Śląsku.

Trzeba wzmocnić władzę wykonawczą na tym terenie, a autonomją tak pokierować, by służyła państwu. Autonomji obóz prorządowy nie odrzuca, chce ją tylko uzgodnić z interesami państwa, pogłębić i usprawnić, by działała w myśl naczelnej idei państwowej. Zresztą to, co 10 lat temu, w chwili, kiedy prastara dzielnica piastowa po 600 latach wracała na łono Macierzy, było — w ówczesnych warunkach — odpowiednie, a może i koniecznością faktycznych stosunków wywołane, dziś, po dziesięcioleciu unifikacji byłych zaborów, stało się poniekąd anachronizmem. Proces stapiania byłych dzielnic w jedną całość uczynił znaczne postępy. Coraz bardziej zanikają różnice, coraz bardziej w mroki historji przechodzi to, co stuletnia niewola poprzegradzała, zanikły nietylko barjery sztuczne, wniesione rękami zaborców, ale również i stuletnia tradycja, którą mimowoli cztery generacje polaków przesiąkały.

Jeśli tak jest w procesie unifikacyjnym między b. Królestwem, b. Galicją i b. zaborem pruskim — to czas rozpocząć ten proces unifikacyjny na najbardziej może eksponowanym terenie, jakim jest Górny Śląsk.

I dlatego tam właśnie muszą zniknąć „przerosty“, hamujące stop Śląska z Macierzą.

Oczywiście odpiłowanie tych „przerostów“ spotka się z oporem z 2 stron: ze strony niemców i tych w społeczeństwie polskiem na Śląsku, którzy dla swych politycznych działań chcą właśnie zachowania maximum odrębności Śląska.

Opór niemiecki w grę tu nie wchodzi. W Opolu niemcy wcale się nie kierują potrzebą udzielenia mniejszości polskiej, przywilejów autonomicznych. Nie potrzebujemy zatem i my w Katowicach kłopotać się o to, by mniejszość niemiecka na Śląsku miała większe przywileje, niż mniejszość polska na zachód od naszych granic.

Opór zaś, stawiany przez tych, dla których wciąż jeszcze Korfanty uchodzić ma za sztandarową postać — musi być przełamany. Bo dla egoizmu partyjnego niepodobna poświęcać przyszłości tej połaci Polski, przyszłości, jedynie w jak najściślejszem zespoleniu z ideą państwową mogącej zagwarantować swobodny rozwój tej dzielnicy

M.

Czy dojdzie do 40-godzinnego tygodnia pracy?

Złożony do międzynarodowego biura pracy przez przedstawiciela rządu włoskiego dr. Nichelisa, projekt ograniczenia czasu pracy do 40 godzin tygodniowo, budzi duże zainteresowanie.

Konwencję waszyngtońską z r. 1919, która ograniczała czas pracy do 8 godz. dziennie i 49 tygodniowo, ratyfikowała: Bułgarja, Grecja, Czechosłowacja, Rumunja, Belgja, Chili, Indje, a ostatnio Litwa i Hiszpanja.

Francja postawiła jako warunek ratyfikowanie konwencji przez Niemcy; Austrja uzależniła swoje stanowisko od dokonania ratyfikacji przez państwa europejskie, posiadające większe znaczenie przemysłowe.

Włochy, które ratyfikowały konwencję warunkowo, wyłamały się z pod jej zasad, przedłużając w r. 1926 ustawowy czas pracy do 9 godzin na dobę.

Umowa, jaka ostatnio została zawarta w przemyśle włókienniczym, wychodzi z założenia 48-go dziennego tygodnia pracy, a ponadto przewiduje szereg wyjątków (do 60 godzin tygodniowo).

Polska nie ratyfikowała konwencji waszyngtońskiej dlatego, że nasze ustawodawstwo poszło dalej, niż projekty norm międzynarodowych, wprowadzając jako nieprzekraczalną granicę pracy
8 godzin dziennie i 46 tygodniowo.

Trudno przesądzać, jakie będą dalsze losy włoskiego projektu ograniczenia czasu pracy do 40 godzin tygodniowo, pojmowanego z punktu widzenia walki z bezrobociem.

HEMOROJDY!

CZOPKI HEMOROIDALNE
„Varicol“ (z kogutkiem)
Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki).
Sprzedają apteki.

NOWY SZPITAL DLA UMYSŁOWO CHORYCH.

WARSZAWA, 28. 10. W przyszłym tygodniu otwarty zostanie 10 z rzędu okręgowy szpital dla umysłowo chorych w Chełmie w woj. Lubelskiem, obliczony na 1000 chorych. Nowy zakład przeznaczony będzie dla woj. Lubelskiego i Wołyńskiego.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Październik 29 Sobota

Dziś Narcyza b.
Jutro: Klaudjusza
Wschód słońca: 6.26
Zachód słońca: 4.19

WARSZAWA.

Sobota, 29 października.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05 Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.10. Urz. kom. PIM. 13.15. Poranek szkolny ze Lwowa. 15.40. Komunikat gospod. 15.50 Wiad. wojskowe. 16.00 Słuch. dla mł. 16.25. Płyty. 16.40. Odczyt p. t. Kryzys a kobieta jako konsumentka. 17.00. Koncert popoł. 17.40. Odczyt aktualny. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 18.55. Rozmaitości. 19.15. Kom. Tow. Zach. do Hod. koni w Polsce. 19.20. Wiad. bież. 1930. Na widnokręgu. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Muzyka lekka. 20.55. Wiad. sport. 21.00. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.05. D. c. koncertu. 22.05. Utwory Chopina. 22.40. Feljeton p. t. Jarmarki paryskie. 22.53. Urz. kom. PIM. i kom. policyjny. 23.00. Muzyk tan.

WARSZAWA.

Niedziela, 30 października.

10.00. Program na dz. bież. 10.05 Nabożeństwo z Poznania. 11.58. Sygnał czacu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Urz. kom. PIM. 12.15. Poranek szkolny z Filh. Warsz. 13.00. Tr. z Poznania. 14.00. Kom. roln. 14.05. Konkursy drobiowe. 14.25. Płyty. 14.40. Konjunktury drzewne. 15.00. O celach i organizacji I-go tyg. roln. w Polsce. 15.15. Płyty. 15.25. Aud. żołnierska. 16.00. Aud. dla młodzieży 16.30. Płyty. 16.45. Wiad. przyjemne i pożyteczne. 17.00. Płyty. 17.55. Program na dz .nast. 18.00. Muzyka lekka 18.55. Rozmaitości. 19.20. Kom. Tow. Zach. do Hod. koni w Polsce. 19.25. Słuchowisko ze Lwowa. 20.00. Koncert popul. 20.50. Wiad. sport. 21.00. D .c. koncertu. 22.00. Muzyka tan. 22.55. Urz. kom. PIM. i kom. policyjny. 23.00. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Sobota, 29 października.

11.40. Tr. z Warsz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.05. Kom. gospod. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 13.15. Poranek szkolny ze Lwowa. 15.40. Tr. z Warsz. 16.25. Kultura polska na śląsku. 16.40. Odczyt z Warsz. 17.00. Skrzynka poczt. 17.25. Koncert z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka z Warszawy. 18.55. Wyniki harcerskiej propagandy zagranicą. 19.15. Rozmaitości. 19.30. Tr. z Warsz. 22.00. Program na dz. nast. 22.05. Tr. z Warsz. 23.00. Muzyka taneczna.

—oOo—

TEATR W BĘDZINIE.

W środę, dnia 2 listopada, w sali kina „Nowości“, zespół teatru sosnowieckiego odegra doskonałą farsę w 3 aktach pawła Franka p. t. **„Miljony i Miłość“.**.

TEATR NA SATURNIE.

W czwartek, dnia 3 listopada w sali klubu na Saturnie — komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego p. t. **Szczęście od jutra“.**

Uroczystości ku czci Chrystusa Króla w Sosnowcu

W nadchodzącą niedzielę, dn. 30 bm. odbędzie się podniosła uroczystość ku czci Chrystusa - Króla. Uroczystość ta rozpocznie się w kościele parafjalnym w Sosnowcu o godz. 11 rano, na którą ks. proboszcz i akcja katolicka zaprasza wszystkie na terenie parafji organizacje ze sztandarami.

Zbiórka organizacyj o godz. 10.30 przed domem katolickim, skąd wyruszy pochód do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Popołudniu o godz. 4.30 odbędzie się w domu katolickim (vis a vis kościoła) uroczysta akademja ku czci Chrystusa - Króla. Na program akademji złożą się: przemówienie **dr. Budzyńskiego,** pieśni w wykonaniu chóru związku pracowników przemysłowych i handlowych, pod batutą p. **Powiadowskiego** i chóru kościelnego pod batutą p. **Kiełbia,** śpiew solowy p. **Lewińskiej** i **dr. J. Lipnickiego,** deklamacje p. **H. Biernackiej,** naucz. gimn. E. Plater, gra na skrzypcach p. **Blochera i Górniaka** przy akompanjamencie p. **Kamińskiego** i popisy zespołu symfonicznego uczniów gimn. Staszica.

W parafji św. Tomasza na Pogoni, komitet obchodu z ks. prałatem Fr. Pędzichem na czele, ustalił następujący program uroczystości: godz. 11 uroczysta suma z kazaniem, w czasie której śpiewać będzie chór „Harfa“, godz. 16 (po nieszporach) wyruszy z placu kościelnego manifestacyjny pochód, w którym, przy dźwiękach 2 orkiestr (ochotniczej straży ogniowej w Sosnowcu i straży ogniowej fabr. Hulczyńskiego) wezmą udział: młodzież szkół powszechnych i średnich, bractwa kościelne, duchowieństwo, komitet obchodu, stow. młodzieży żeńskiej i męskiej, kat. tow. polek, stow. niewiast i mężów, stow. „Jedność, spółdz. koło oświatowe, właściciele nieruchomości, majstrowie fabryczni, cechy, rzemieślnicze, tow. rzemieślnicze, związek podoficerów rezerwy, związki N. P. R., „praca polska“, straże ogniowe i t. p.

Pochód przejdzie ulicami: Orlą, Nowopogońską, Racławicką, Ciepłą, Rybną, Będzińską, Staropogońską, Długą, Grochową, Dziką i Orlą do kościoła, gdzie po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem nastąpi rozwiązanie pochodu.

W ciągu dnia będą sprzedawane nalepki, wydawnictwa „Dobrej Prasy“ i broszury katolickie oraz będą rozdawane ulotki propagandowe.

Dnia następnego t. j. 31 października o godz. 7-ej wieczorem w sali związków zawodowych, przy ul. Marjackiej nr. 1, odbędzie się uroczysta akademja, na której referat wygłosi dr. Adam Bilik.

Komitet obchodu zwraca się z uprzejmą prośbą do mieszkańców o udekorowanie domów jak również o iluminowanie okien podczas pochodu.

UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA - KRÓLA.

Obchód święta Chrystusa - Króla w Olkuszu rozpocznie się dzisiaj, tj. w sobotę uroczystemi nieszporami o godz. 5, z procesją do skwerku obok kościoła, gdzie ustawiony będzie ołtarz Chrystusa-Króla.

W niedzielę o godz. 7 rano pobudka z wieży kościelnej, a o godz. 11 uroczysta suma, celebrowana przez ks. kanonika Frelka, z okolicznościowem kazaniem ks. Soczawy. Po sumie procesja do ołtarza na skwerku i akademja, na której m. in. wyrażony zostanie protest przeciwko pornografji w druku, obrazach, kinie itp.

Zlot nauczycielski w Sosnowcu.

W środę, dnia 9 listopada br., o godzinie 5 popołudniu, w gmachu gimnazjum Staszica w Sosnowcu odbędzie się ogólne zebranie wszystkich nauczycieli i dyrektorów szkół średnich i nauczycieli i kierowników szkół powszechnych w Sosnowcu w obecności przedstawiciela kuratorjum.

Po referatach podzieli się nauczycielstwo na grupy fachowe według przedmiotów i zainteresowań, w celu ukonstytuowania się sekcyj naukowych i ułożenia programu pracy naukowej, dokształceniowej, wychowawczej i społecznej. Sekcje przedyskutują program lekcyj pokazowych i konferencyj krytycznych, sprawę chórów jednolitych, wystaw, zawodów, wycieczek itp.

Aresztowania komunistów w Dąbrowie

Policja dąbrowska wykryła onegdaj nową „komórkę“ związku młodzieży komunistycznej. Aresztowani zostali J. Sułek, zam. 3-go maja 20, Drzazgowski, zam. 3 maja 38, R. Skiba, Hieronimska 8.

W czasie przeprowadzenia rewizji osobistej przy Sułce znaleziono 4 kilogr. odezw, treści antypaństwowej. Wszyscy zatrzymani, do winy się przyznali.

Przekazano ich władzom sądowym.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w sobotę o godz. 8.15 wiecz. premjera głośnej komedji w 3 aktach, 5 odsłonach Stefana Krzywoszewskiego p. t. **„Panienka z Dancingu“,** której akcja rozgrywa się w jednym z nocnych lokali Warszawy. Świetnie podpatrzone typy charakterystyczne, oryginalne tło, na którem z mistrzowskiem zacięciem, kreśli autor dzieje miłości i szczęścia młodej dziewczyny. Pomysłowe opracowanie sceniczne **Zbigniewa Opolskiego** efektowne dekoracje art. mal. **J. Badowera** oraz gra całego zespołu z pp. **Haliną Drohocką i dyr. Tańskim** na czele składają się na pierwszorzędne widowisko. Ceny miejsc zwykłe od 90 gr. do 3.59 zł .

W niedzielę popołudniu o godz. 4, po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. pełna szampańskiego humoru farsa Pawła Franka p. t. **„Miljony i Miłość“.**

W niedzielę wieczorem o godz. 8.15, po cenach zwykłych **„Panienka z Dancingu“.**

W poniedziałek — „Panienka z Dancingu“. Ceny popularne. Początek o godz. 8.15.

We wtorek wieczorem o godz. 8.15 **Aleksander Uniński,** światowej sławy pianista, laureat pierwszej nagrody konkursu szopenowskiego, wystąpi gościnnie raz jeden. W programie utwory Fr. Chopina. Fortepian Bechsteina z firmy Wiktor w Katowicach.

—o—

Z KIELC.

(k) **Magnat polski, prosi o nadzór sądowy.** Wielkopolski, właściciel ordynacji Chroberz złożył w sądzie okręgowym w Kielcach wniosek o udzielenie mu odroczeń wypłat na przeciąg jednego roku gospodarczego i ustanowienie nad ordynacją nadzoru sądowego. Wspomniana ordynacja utworzona została przez Zygmunta III-go Wazę w roku 1603 i obejmuje szereg wsi na terenie województwa kieleckiego o łącznym obszarze około 20.000 morgów.

Majątek ten od wielu pokoleń rozumnie był zagospodarowany, jednak w dobie obecnego kryzysu gospodarka się załamała.

(k) **Z wystawy obrazów Wacława Perendyka** Wystawa obrozów art. — malarza Wacława Perendyka, dzięki swej oryginalności musi przyciągnąć i zachwycić widza.

Z pośród 90 eksponatów, zasługują na uwagę portrety pp.: dyr. **Axentowicza,** Smoleńskiego i innych, pejzaże ujęte impresjonistycznie dają złudzenie rzeczywistości. Bogate karykatury kielczan, mogą śmiało konkurować z pracami Grussa i innych.

Całość jest nieprzeciętna i dlatego należy zwiedzać wystawę, która trwać będzie jeszcze tydzień.

(k) **Zamach samobójczy.** Na placu obok boiska „Sokół“ przy ul. 3 Maja w Kielcach, Skubik Jan — Stanisław, lat 27, żonaty, mieszkaniec wsi Czarnów — Stara Wieś ,gm. Dąbrowa, pow. kieleckiego, w celu samobójczym wypił pewną dozę soli szczawikowej. W stanie, nie zagrażającym życiu, przewieziono go do szpitala Św. Aleksandra. Powód — nieporozumienia rodzinne.

(k) **Pożary.** We wsi Lipiny, gm. Grabów nad Wisłą, pow. kozienickiego, w zagrodzie Molika Jana, pożar, zniszczył dom, stodołę i oborę. Straty wynoszą około 800 zł.

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

61.

— Teraz ja winienem czuwać nad pieszczotką, jeżeli się dziecko pozostanie samo.

Sam też zbliżył się do pani Sollier, nachylił się ku niej i wziął jedną ze skurczonych rąk. Mańkut chciał otworzyć rękę, którą trzymał, ażeby ją wyprostować i przekonać się, czy członki nie zesztywniały, czy zatem tleje jeszcze życie w nieruchomem ciele. Nagle drgnął. W palcach, których stawy ustępowały lekko pod jego nacisnięciem, ujrzał błyszczący przedmiot metalowy. Wziął przedmiot ten i przyjrzał się. Był to brelok złoty, prawdziwe cacko kunsztowne, wyobrażające lwa, trzymającego w szponach szmaragd, na którym wyryte były dwie litery.

— Ho! ho! szepnął Magloire, to dowód oczywisty, że biedna kobieta znajdowała się w zetknięciu z mordercą, który był jednocześnie złodziejem, że borykała się z nim, chcąc mu przeszkodzić w ucieczce, i że klejnocik ten został w jej ręku, gdy ją ugodzono... Brelok wisiał przy łańcuszku... to pewne... kółko, które go przytrzymało, pękło,.. to już wskazówka... to będzie mogło naprowadzić na trop, w razie gdyby, na nieszczęście, matka Weronika, która widziała mordercę, nie mogła mówić... O! sprawiedliwość dużo skorzysta z tego cacka. Nagle myśli dzielnego człowieka przybrały inny kierunek. Sprawiedliwość! powtórzył, skrobiąc się po głowie. Ona myli się dziewiętnaście razy na dwadzieścia! Policja często nie dojrzy nawet przez szkła powiększające... Zanim oddam ten przedmiot ludziom sprawiedliwości i policji, zaczekam, co doktorzy powiedzą o stanie matki Weroniki. Później się zobaczy, co zrobić... I włożył brelok do kieszeni.

W tejże chwili wszedł doktór, a za nim komisarz z Saint-Oune i dwóch czy trzech radców miejskich.

Jeden z agentów pobiegł na spotkanie komisarza.

— Panie komisarzu! rzekł. Znajdujemy się wobec przerażających zbrodni, dwa morderstwa, kradzież i pożar.

— Gdzież są ranni?

— W pokoju odźwiernej...

Urzędnik w towarzystwie mera wszedł do pawiloniku, który jeden tylko pozostał wśród powszechnych gruzów. Zastali doktora Bordet, pochylonego nad ciałem pani Sollier, obok szlochającej Marty.

— Czy to morderstwo? zapytał komisarz.

— Niepodobna wątpić, odpowiedział doktór.

— Pan Verniere...

— Ugodzony kulą w piersi. Nie żyje. A ta biedna kobieta, ugodzona obok skroni, może tylko kilka chwil jeszcze ma życia i może lada chwila umrzeć...

— Czy to odźwierna fabryczna?

— Tak, panie.

— Czy można ją wybadać?

— Nie wiem, czy odzyska przytomność...

— Ona tylko mogłaby nam powiedzieć, co się stało. Musiała widzieć mordercę...

— Widziała niezawodnie, ale czy potrafi go wymienić... Trzeba ją niezwłocznie przewieźć do szpitala.

— Zapewne trzeba będzie uprzedzić sąd i prefekturę policji, zagadnął mer urzędnika.

— Poślę natychmiast agenta.

Mer i komisarz wyszli na podwórze, gdzie straż ogniowa mogła niestety zlewać tylko zgliszcza.

Fabryka Verniera już nie istniała. Z fabryki farb i lakierów pozostawały tylko zgliszcza.

— Czy to tam znajdowało się mieszkanie pana Verniere? zapytał komisarz, wyciągając rękę ku ruinom dymiącym i belkom nawpół zwęglonym.

— Tak, panie, odpowiedział jeden z robotników fabrycznych, u którego opalone włosy świadczyły, iż czynny był przy ratunku.

— Kto może nas tu objaśnić, podchwycił urzędnik, ponieważ odźwierna nie jest w stanie nic mówić!

Klaudjusz Grivot zbliżył się, w odzieży mokrej od wody z sikawek, z twarzą, poczerniałą od dymu.

— Ja panu powiem, co mi wiadomo, rzekł. Byłem jednym z pierwszych na miejscu katastrofy.

— Kto pan jesteś?

— Majster z fabryki pana Verniere.

— Cóż pan wiesz?...

— Niestety, bardzo niewiele... Właśnie położyłem się spać w pokoju, który zajmuję w hotelu pani Aubin i zgasiłem świecę, gdy naraz ujrzałem przez okno wielki blask... Wyskoczyłem z łóżka i zobaczyłem słup płomieni, wystrzelający ku niebu po nad fabryką. Ubrałem się czemprędzej, wyszedłem wołając ratunku i w towarzystwie kilku robotników, którzy byli jeszcze u pani Aubin, rzuciłem się w tę stronę.

— Czy brama od fabryki była otwarta?

— Nie panie...

c. d. n.

Plenarne posiedzenie izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

W lokalu banku handlowego przy ul. Małachowskiego w Sosnowcu odbyło się onegdaj, przy udziale wszystkich niemal radnych, plenarne posiedzenie izby przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem prezesa izby **dyr. Gadomskiego.**

Na wstępie zebrania zaprzysiężono 48 rzeczoznawców izby, poczem przewodniczący, prezes Gadomski, odczytał dwa nagłe wnioski, jakie wpłynęły do prezydjum, a mianowicie: o pomoc kredytową dla kupiectwa i o zniesienie przepisu art. 58 prawa o wykroczeniach za niewpłacenie do instytucyj społecznych części składek, potrąconych pracownikom.

Wnioskodawca pierwszego wniosku, podpisanego przez 10 radców, był **p. Paweł Kucharski**, drugiego zaś również podpisanego przez kilkunastu radców, był **p. Kwiatek.** Zarządzone zostało głosowanie nad nagłością wniosków, w wyniku czego oba wnioski zostały przyjęte. Dyskusję nad wnioskami odłożono na koniec posiedzenia.

P. GADOMSKI O POLITYCE TRAKTATOWEJ.

Zkolei przewodniczący udzielił głosu p. Gadomskiemu, st. referentowi izby, który w uzupełnieniu sprawozdania z działalności za czas od 16 czerwca do 15 października, wygłosił obszerny referat na temat polityki traktatowej oraz prac związku izb i izby sosnowieckiej w tej dziedzinie. W szczególności mówca zilustrował obecny nasz stan traktatowy, zatrzymując się dłużej nad zagadnieniem konwencyj, opartych na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania, oraz traktatów taryfowych i nietaryfowych. Następnie referent w ogólnych zarysach omówił nasze postulaty ofensywne, które mają na celu utorować drogę dla naszego eksportu na rynki zagraniczne, oraz defensywne, w związku z koniecznością poczynienia pewnych ustępstw celnych poszczególnym państwom przy rokowaniach o konwencje handlowe.

W dalszym ciągu mówca zwrócił uwagę na wyłomy, czynione w ostatnich czasach na terenie międzynarodowym w zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania w drodze preferencyj celnych tajnych i jawnych i omówił kwestję umów konwencyjnych i kompensacyjnych.

Ponadto p. Gadomski zapoznał zebranych z postulatami sfer gospodarczych w kwestji typu zniżek konwencyjnych, które ewentualnie będą udzielane w przyszłych naszych traktatach handlowych, terminu obowiązywania umów handlowych, wreszcie kolejności rokowań, podkreślając przy tej sposobności, że obok Austrji w pierwszej linji musimy nawiązać rozmowy z państwami o zniedeprecjonowanej walucie, z uwagi na szczególne zainteresowanie ze strony naszego eksportu.

W końcu swego przemówienia, mówca przedstawił obszernie doniosłość prac związku izb dla przygotowania rokowań traktatowych, powstanie rady traktatowej i biura traktatowego, zaznaczając przytem, że izba sosnowiecka będzie w obu tych ciałach reprezentowana: w radzie traktatowej przez wiceprezesa inż. Mirowskiego i p. K. Gadomskiego, w biurze traktatowem zaś przez tego ostatniego.

SPRAWOZDANIE PREZESA IZBY.

Następnie zabrał głos prezes izby dyr. Gadomski, który wygłosił sprawozdanie o stanie gospodarczym okręgu izby w Sosnowcu.

„Jak już zaznaczone zostało w sprawozdaniu z działalności izby — mówił dyr. Gadomski — od ostatniego plenarnego zebrania upłynęło 4 miesiące i wobec pewnych powiewów optymizmu, tu owdzie dających się odczuć, ważnem jest, niewątpliwie, stwierdzić, czem się ten okres czasu charakteryzuje w gospodarczem życiu okręgu naszej izby.

Niestety, pełnym materjałem, dotyczącym III kwartału r. b., jeszcze izba nie rozporządza, a właśnie najwięcej w tej mierze wymownem możeby porównanie III-go kwartału r. b., jak również kwartałów II i I z odpowiedniemi kwartałami roku ubiegłego 1931 i zestawienie wyników kolejno następujących po sobie 3-ch kwartałów r. b. Z konieczności zatem ograniczyć się muszę tylko do tych kilku gałęzi przemysłu, co do których pewne dane są posiadane przez izbę, jakkolwiek zastrzegam się zgóry, że i one nie są kompletne, czyli wnioski, z nich wysnute, za zupełnie bezsporne uważane być nie mogą.

Nie będziemy więc mieli pełnego obrazu obecnego stanu gospodarczego i ewentualnie zarysowującej się konjunktury na przyszłość najbliższą, ale rzucić możemy na zagadnienie, które tak obchodzi cały świat gospodarczy, a streszcza się w pytaniu, czy kryzys, który przeżywamy pod znakiem stałego pogłębiania się od lat 4-ch, dobiega końca, czy też nie możemy jeszcze być pewni, że dosięgnęliśmy już dna jego — niejaki promień światła".

W dalszym ciągu prezes Gadomski na podstawie wskaźników produkcji i obrotów handlowych w szeregu gałęziach przemysłu w 1, 2 i 3 kwartałach ub. roku, stwierdza, że pierwszy kwartał r. b. wykazał wobec 1 kwartału roku ubiegłego — wzrost przejściowy, jedynie w przemyśle jedwabiu sztucznego w wysokości 37 proc., we wszystkich innych zaś spadek w granicach od 62 proc. w produkcji rud żelaznych do 8 zaś proc. w przemyśle cukrowniczym. Drugi kwartał b. r. w stosunku do kwartału z roku ubiegłego ujawnił spadek we wszystkich niemal gałęziach przemysłu i był pod tym względem najmniej pomyślny. Trzeci kwartał r. b. wyróżnia się korzystniej w stosunku do 3 kwart. roku ub., wykazując bowiem wzrost o 20 proc. w produkcji zarówno żelaznej, o 17 proc. w wyrobach walcowanych i kutych i 14 proc. w dziale bawełnianym przemysłu włókienniczego.

Następnie mówca stwierdza, że w kwartale 2 w stosunku do kwart. 1 r b. nastąpiła zwyżka obrotów. W kwartale 3-im r. b. również zaznaczyła się zwyżka obrotów.

„Jeżeli nawet te korzystne różnice w kwartale III możnaby było przypisać w znacznej mierze wpływowi czynników sezonowych, a więc nie traktować ich jako objawy cech trwałej naprawy konjunktury, to jednak są one dość duże, by z niejaką dozą optymizmu **mogły być uważane za zdradzające pewną tendencję w kierunku polepszenia sytuacji".**

W dalszym ciągu prezes Gadomski stwierdza, że w dziedzinie eksportu dało się zauważyć w III kwart. r. b. pewne ożywienie w tych gałęziach przemysłu, w których produkcja związana jest z sezonowym przemysłem budowlanym.

„Co się tyczy stanu zatrudnienia, to liczba ogólna bezrobotnych na terenie okręgu naszej izby, obejmującego województwo kieleckie, która na początku II kwartału r. b. wynosiła **48.863 osób,** spadła na początku III kwartału do liczby **34.201, czyli 72 proc.**, a w połowie września, bo z tego okresu pochodzą ostatnie, posiadane przez izbę dane, **stanowiła 18.751 osób,** to jest zaledwie **38,6 proc.**

„Jednakże zastrzec się należy, że liczby, wykazujące nawet wzrost bezrobocia, nie dają istotnego stanu rzeczy — z powodu, że w wielu przedsiębiorstwach robotnicy pracują zaledwie po parę dni w tygodniu, z drugiej zaś strony wzrasta liczba bezrobotnych, nie podlegających rejestracji, wobec kończenia się okresu, w ciągu którego byli oni uprawnieni do pobierania zasiłków".

„W obrotach handlowych — stwierdza w dalszym ciągu prezes Gadomski — w miesiącach letnich nastąpiło znaczne osłabienie. Zdolność nabywcza ludności rolniczej pozostawała na dawnym niskim poziomie, natomiast nastąpiło wydatne zmniejszenie się zdolności nabywczej „ludności miejskiej", a to na skutek ogólnych obniżek płac i stanu zatrudnienia, jak również z kurczeniem się dochodów kupiectwa i rzemiosła.

„Przypływ i odpływ wkładów bankowych nie ujawnił zmian większych, znamionując raczej pewną w tej mierze poprawę. Stopa procentowa utrzymywała się na wysokości dotychczasowej i dopiero ostatnio w związku ze zmniejszeniem dyskonta w banku polskim, spodziewać się należy jej obniżenia. Uległa też poprawie zdolność płatnicza i w związku z tem wartość ogólna weksli protestowanych na terenie okręgu izby od początku roku bieżącego stale się zmniejszała i w sierpniu b. r. stanowiła zaledwie 58 proc. według danych głównego urzędu statystycznego w stosunku do sierpnia ub. r. 1931 r.

Biorąc pod uwagę wszystkie te dane, prezes Gadomski stwierdza, że odnosi się wrażenie pewnego odprężenia w naszej sytuacji gospodarczej. Zaznacza jednak, że ze względu na wpływ, jaki wywierają międzynarodowe rynki pieniężne, niepokojącym objawem jest zahamowanie i nawet cofnięcie znamion poprawy w St. Zjednoczonych i ponowne zachwianie się funta angielskiego

„I dlatego — mówi prezes Gadomski — o ile chodzi o widoki na najbliższą przyszłość, należy zachować daleko posuniętą ostrożność, przedewszystkiem ze względu na możność zachwiania się naszego eksportu, a co za tem idzie, i bilansu handlowego. W eksporcie polskim jest zainteresowany w dużej mierze podstawowy przemysł okręgu naszej izby — przemysł węglowy. Obecny stan tego przemysłu, jego potrzeby i konjunktury przedstawi w uzupełnieniu mego krótkiego sprawozdania ze stanu gospodarczego na terenie izby, prezes Przedpełski, któremu w tym celu ustępuję głosu".

DYR. PRZEDPEŁSKI O SYTUACJI W PRZEMYŚLE WĘGLOWYM.

Na wstępie swego obszernego referatu o ciężkiej sytuacji przemysłu węglowego w Zagłębiu dyr. Przedpełski powołuje się na prace komisji ankietowej, delegowanej do Zagłębia 1929 roku pod przewodnictwem ówczesnego dyr. instytutu badania konjunktur gospodarczych, a obecnego wiceministra skarbu p. **Jastrzębskiego,** która w specjalnej broszurze stwierdza, że przemysł węglowy polski „jest mocno spóźniony w swej odbudowie powojennej, że istnieje nędza w urządzeniach technicznych kopalni, i że produkcja węgla w latach 1927—28 była nierentowna".

Dalej p. Przedpełski stwierdza, że produkcja od tego czasu spadła i spada w dalszym ciągu, przyczem porównując kopalnie z innemi przedsiębiorstwami przemysłowemi, wylicza, ile to kosztuje utrzymanie kopalni unieruchomionych, które nie dają żadnych dochodów, a trzeba je utrzymywać.

Dyr. Przedpełski dowodzi, że koszt utrzymania unieruchomionej kopalni o przypływie wody 20 mtr. sześc., co podobno zdarza się w praktyce, podczas postoju, zwiększa się automatycznie o dodatkowych 51.000 zł. miesięcznie, czyli rocznie o 600.000 zł.

Zkolei dyr. Przedpełski wylicza przyczyny, dla których kopalnie unieruchomione na okres nawet paroletni, nie mogą być zatapiane, pomimo, że utrzymanie tych kopalni pociąga za sobą wielkie koszty, a następnie omawiając sprawę zmniejszenia się konsumcji, oświadcza, że **ogromna większość zakładów przemysłowych pracuje bez zysku, lub nawet ze stratami.**

Analizując sprawę obniżki ryczałtem wszystkich wytworów przemysłowych, z zamierzoną również obniżką ceny węgla o 10 proc. — mówca stwierdza, że dotychczasowe ceny węgla, konsumowanego w kraju winny być podniesione o 8,5 proc., po wyłączeniu zaś dostaw kolejowych o 14.32 proc. Dalej dyr. Przedpełski mówi o eksporcie węgla, jako eksporcie deficytowym.

W prasie — stwierdza dalej mówca — od czasu do czasu spotykamy się z zarzutem, że niepotrzebnie prowadzimy zamorski eksport węgla, skoro eksport ten przynosi takie ogromne straty.

Z tytułu eksportu węgla wpłynęło do kraju obcych walut od roku 1926 do 1 października 1932 r. łącznie na sumę 2 miljardów 10 miljonów 874 tys. zł. Dalej p. Przedpełski zadaje sobie pytanie jakim cudem utrzymuje się przemysł węglowy, skoro pracuje w tak ciężkich warunkach. Mówca stwierdza, że „przemysł węglowy stale się zadłuża, z drugiej zaś strony wydziera się kompletnie, t. zn. nie robi się inwestycyj i renowacyj, eksploatuje się tereny przygotowane w latach ubiegłych, nie czyniąc, z powodu braku środków, w dostatecznej mierze niezbędnych nowych robót przygotowawczych". Następnie mówca wylicza cyfry zadłużenia wielkiego przemysłu śląskiego przytoczone na posiedzeniu w dn. 14.6 br. przez wojewodę Grażyńskiego. Zadłużenie to wynosi 652 milj. zł., z czego na przemysł węglowy przypada 400 milj. zł. Dalej mówiąc o cenie węgla, mówca bez zastrzeżeń godzi się na traktowanie polskiego przemysłu węglowego w ten sposób, jak jest traktowany przemysł niemiecki, przyczem przytacza cyfry produkcji węgla na Śląsku niemieckim i porównuje je z danemi cyfrowemi z kopalni zagłębiowskich. W konkluzji swoich dowodów dyr. Przedpełski stwierdza, że „Śląsk niemiecki obniżył cenę węgla o 10 proc., obniżył jednak również i płace robotnicze o 21 proc, gdy tymczasem u nas obniżono zaledwie o 8 proc." W zakończeniu dyr. Przedpełski stwierdza, że „przymusowa obniżka cen węgla zrujnowałaby do reszty i tak już znajdujący się na krawędzi przepaści nasz przemysł węglowy i to nietylko wskutek obniżki wpływów za węgiel sprzedany, lecz również wskutek niewątpliwego odcięcia nam i tak już niezmiernie trudnych do uzyskania kredytów".

PRELIMINARZ BUDŻETOWY IZBY.

Następnie zabrał głos dyr. izby **p. Dittrich,** który w krótkich słowach omówił preliminarz budżetowy izby na rok 1932-33. Budżet opracowany został oszczędnościowo; cały szereg pozycyj uległ częściowej redukcji. Globalna cyfra budżetu wyraża się sumą **319 tys. 100 zł.** W porównaniu z rokiem ubiegłym, t. zn. z rokiem 1931-32 budżet zmniejszony został o 15.1 proc. (wynosił w roku 1931-32 — 376 tys. zł.). Budżet personalny zmniejszony został o 10,7 proc. W roku 1931-32 wynosił on — 203.500 zł., obecnie zaś preliminowano 181.700 zł. Subsydja powiększone zostały do 10.000 zł.

Następnie **dr. Braun** referował sprawę statutu oszczędnościowo-emerytalnego pracowników izby, a następnie projekt ustawy, nowelizującej rozporządzenie prez. Rzplitej o izbach przemysłowo-handlowych. Sprawę ustalenia opłat za czynności specjalne izby referował st. referent p. Gadomski.

W końcu zebrania rozpatrywano dwa nagłe wnioski, złożone do prezydjum przed rozpoczęciem zebrania.

Pierwszy wniosek, który został przyjęty bez dyskusji brzmi:

„Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu, stwierdzając katastrofalny stan handlu, ma zaszczyt zwrócić się do pana ministra przemysłu i handlu o łaskawe zarządzenie kontynuowania prac nad doraźnym programem pomocy dla handlu, a w szczególności o spowodowanie przyśpieszenia prac w dziedzinie akcji pomocy kredytów dla kupiectwa".

Nad drugim wnioskiem wywiązała się ożywiona dyskusja. Wniosek ten brzmi: „Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu, przyłączając się do wniosku izby przemysłowo-handlowej w Wilnie, wypowiada się za koniecznością zniesienia przepisu art. 58 prawa o wykroczeniach (Dz. U. R. P. Nr. 60 z dnia 15 lipca 1932 r. poz. 572), przewidującego odpowiedzialność karną za niewpłacenie do instytucyj ubezpieczeń społecznych części składek, potrącanych pracownikom".

W dyskusji nad tym wnioskiem zabierało głos kilku radnych, między innymi wnioskodawca **p. Kwiatek,** r. Lewi z Kielc, dyr. państwowej fabryki prochu w Zagożdżonie **p. Prot,** który stanął na stanowisku, że należałoby zwrócić się o złagodzenie paragrafu 58, następnie przemawiał **dyr. Hempel** z Chęcin, **p. Neufeld** z Częstochowy. Wszyscy mówcy, prócz dyr. Prota, wypowiadali się za zniesieniem przepisu. Ostatecznie zarządzono głosowanie, które dało 28 głosów za zniesieniem i 18 przeciw. Wniosek przyjęto

Strajk włoski w fabryce C. G. Chön w Sosnowcu.

700 robotników przystąpiło do strajku.

Jak to wczoraj donosiliśmy, w fabryce włókienniczej C. G. Schöna w Sosnowcu wybuchł onegdaj włoski strajk na tle projektowanej 20 proc. obniżki płac.

Robotnicy, w liczbie zgórą 700, porzucili pracę i oświadczyli, że na proponowaną przez dyrekcję fabryki obniżkę nigdy się nie zgodzą.

Część robotników (pierwsza zmiana) nie opuszcza terenu fabryki.

Strajk ma przebieg spokojny.

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym powróciła z Warszawy delegacja robotników fabryki Schöna w Sosnowcu w osobach pp.: sekretarza związku włókienniczego p. Rzepy i sekretarza związku klasowego p. Żatkowskiego, która interwenjowała w ministerjum pracy. Delegację przyjął wiceminister Różnowski, następnie delegaci odbyli konferencję z dyr. Ulanowskim. Ponieważ w trakcie prowadzonej konferencji, t. zn. onegdaj, w fabryce wybuchł strajk, konferencja została przerwana, delegatom zaś oświadczono, że ministerjum dopóty nie będzie interwenjowało w zatargu, dopóki strajk nie zostanie zlikwidowany. Delegaci oświadczyli, że strajk zlikwidują, ale pod warunkiem, że praca w fabryce na czas trwania pertraktacyj, prowadzona będzie normalnie.

Ponieważ gwarancji tej nie otrzymali, o likwidacji strajku nie ma narazie mowy.

W dniu wczorajszym ministerjum wezwało do Warszawy dyr. firmy C. G. Schön p. Kromera.

Akcja pomocy młodzieży szkolnej w Dąbrowie.

Sprawa dożywiania biednej dziatwy szkolnej w Dąbrowie znalazła swój oddźwięk wśród miejscowego społeczeństwa. Niemal codziennie miejscowy komitet pomocy biednym otrzymuje od zamożniejszych osób zgłoszenia z zaofiarowaniem się przyjęcia dziecka na dożywianie.

W ostatnich trzech dniach komitet otrzymał zgłoszenia od następujących osób: prez. Madeyski, J. Kokosz (Mydlice 7), Z. Puchalski (Mydlice 6), J. Bem (Traugutta 17), L. Żarski (Legjonów 88), J. Cholewicka (Sienkiewicza 11), inż. J. Zawadzki (Kr. Jadwigi 18), inż. K. Kizyma (Kr. Jadwigi 16), A. Zdrzałek (Kr. Jadwigi 24), E. Piwowarczyk (Koszelew 18) i Z. Okało-Kułakowiec (Kr. Jadwigi 18).

Przymusowe lądowanie trzech samolotów pod Pilicą

Onegdaj przed wieczorem, na polach folwarku Owczary pod Pilicą, wylądowały przymusowo wskutek wyczerpania się benzyny i oliwy, trzy samoloty wojskowe z 2 pułku lotniczego z Krakowa.

Jeden z samolotów przy lądowaniu uległ uszkodzeniu śmigi, skrzydeł i kadłuba.

Lotnicy nie doznali żadnych obrażeń.

Po zaopatrzeniu się w świeży zapas paliwa, dwa samoloty wystartowały na zajutrz rano, a uszkodzony przewieziono do Krakowa samochodem ciężarowym.

Dalszy ciąg procesu przeciwko 44 komunistom w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

JEDEN Z OSKARŻONYCH W CZASIE PROCESU DOSTAŁ ATAKU SERCOWEGO.

W dalszym ciągu procesu komunistycznego w sądzie okręgowym w Sosnowcu zeznawał główny świadek oskarżenia *J. Kuźnik*, który był badany od godziny 10 rano do godziny 7 wieczorem. Zbadano również wywiadowców urzędu śledczego *Fereta, Polaka, Jakiela*, współoskarżonego *Adama Szymańskiego*, b. aspiranta policji politycznej — Gajewskiego, z Zawiercia.

Sąd uwzględnił prośbę adw. Krzemuskiego w kwestji zbadania chorych świadków obrony *Kasprzykową i jej córkę Helenę, z Maczek.*

W czasie przewodu sądowego, oskarżony *Józef Knieja* dostał ataku sercowego, pomoc lekarską okazał mu zawezwany lekarz miejski dr. Mayer.

Zeznanie św. *Kuźnika*, były rewelacyjne i ujawniły całkowicie działalność komunistyczną oskarżonych.

Przewód sądowy przeciągnął się do późnego wieczora.

Nowe zajścia w Lgocie pow. częstochowskiego na tle strajku chłopskiego

CHŁOPI Z WIDŁAMI RZUCILI SIĘ NA POLICJĘ.

W dniu wczorajszym doszło do nowych zajść w Lgocie, z powodu nieprzepuszczania furmanek, zdążających na targ do Częstochowy.

Zgromadzony na szosie tłum przybrał wobec policji groźną postawę. Chłopi z widłami i kijami wyszli na spotkanie oddziału policji, który obrzucono kamieniami. Dwuch policjantów odniosło rany od uderzeń kamieniami.

Salwa z karabinów na postrach rozproszyła wzburzoną gromadę włościan. Policja przy rozpędzaniu tłumu dokonała kilku aresztowań.— Ogółem zatrzymano 8 osób, w tej liczbie 1 kobietę.

Tę samą chorobę i śmierć podzielił wierny pies.

Czyta się często we wzruszających historyjkach dla dzieci o wiernych pieskach, którym pęka serce po śmierci pana. Uśmiechamy się zazwyczaj, słuchając takich powiastek.

A tymczasem, w życiu zdarzyło się coś podobnego.

Tim, mały czarny terrier o szorstkiej sierści kochał swego pana, policjanta nowojorskiego Chebborna.

Policjant nabył Tima w oryginalny sposób: przed czterema laty wygrał go na loterji dobroczynnej. Od tej chwili byli przyjaciółmi.

Chebborn opowiadał często, jak godziny służbowe skraca mu nadzieja, że w domu oczekuje go Tim.

Przed paroma tygodniami, policjant spadł z motocyklu i obłożnie zachorował.

Tim zmienił się nie do poznania. Całemi dniami leżał pod łóżkiem pana, nie jedząc, ani nie pijąc.

Gdy stan Chebborna się pogorszył i chory stracił przytomność, zdawać się mogło, że i pies utracił zmysły. Wybiegał z domu, wpadał on do urzędu policyjnego, w którym pracował jego pan, szukał węszył i wracał z żałosnem wyciem.

Weterynarz po zbadaniu Tima postawił djagnozę zdumiewającą. Oto, pies zapadł na chorobę, wykazującą te same objawy, co choroba jego pana.

Gdy Chebborn przed śmiercią stracił wzrok i słuch, z Timmem stało się to samo.

Pan i pies jednocześnie wydali ostatnie tchnienie.

Dr. WIKTOR STAŁOWSKI
KATOWICE, Pocztowa 10.
Lekarz specj. chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki lekarskiej.
ordynuje w sezonie jesiennym 9–1 i 5–8.
Naświetlanie — Bezoperacyjne leczenie żylaków.

Z SOSNOWCA.

POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO, PONIEWAŻ SKRADZIONO ŻELAZO, KTÓRE PILNOWAŁ.

Onegdaj wieczorem, wystrzałem z rewolweru, skierowanym w głowę, pozbawił się życia stróż huty „Milowice" **Mikołaj Proskulin.**

Jak wynika, z pozostawionej przez niego kartki, popełnił on samobójstwo z powodu kradzieży z wagonu żelaza, które miał oddane pod opiekę. Proskulin tak przejął się kradzieżą, że postanowił odebrać sobie życie.

Wiadomość o samobójstwie Proskulina, który cieszył się wśród znajomych ogólną sympatją, wywarła przygnębiające wrażenie, tembardziej, że powód śmierci był bardzo błahy.

(s) **Ogólne zebranie wszystkich pracowników kasy chorych.** Zarząd miejscowego związku pracowników kasy chorych i instytucyj ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu zwołuje na dziś o godz. 7 wiecz. ogólne zebranie wszystkich pracowników kasy chorych bez względu na przynależność związkową, które odbędzie się w domu ludowym przy ul. Jasnej nr. 26.

Na porządku dziennym omawiane będą sprawy ostatnich obniżek płac indywidualnych, oraz sprawa pragmatyki służbowej. Sprawę pragmatyki służbowej referować będzie sekretarz zarządu głównego z Warszawy.

(s) **Wielki koncert w kinie „Palace".** W poniedziałek, dn. 31 bm., o godz. 8.30 wieczorem w kinie „Palace" w Sosnowcu produkować się będą pierwszorzędne siły artystyczne. W pierwszym rzędzie wymienić należy tenora Antoniego Gołębiowskiego, który wzbudził swemi występami w „Narodnem Divadle" w Pradze niesłychany entuzjazm. Publiczność żądała od dyrekcji zaangażowania na stałe tego artysty do opery czeskiej, lecz Gołębiowski odmówił i wrócił do Warszawy.

Skrzypek - wirtuoz Wacław Niemczyk jest laureatem konkursu w Paryżu i Wiedniu, gdzie zdobył pierwsze nagrody. Najwięksi krytycy muzyczni w Paryżu stwierdzają jednogłośnie, że Niemczyk jest fenomenalnym artystą-skrzypkim, tej miary, jak Kreisler lub Isaye.

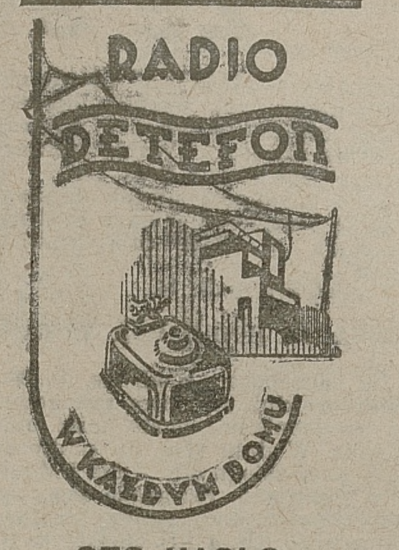
Zuzanna Karin, obdarzona cudownym sopranem, dzięki wysokiej kulturze głosu oraz niezrównanej interpretacji wykonywanych utworów jest dziś bez konkurencji.

Wreszcie czwarta uczestniczka koncertu Jadwiga Pankiewiczowa, świetna odtwórczyni pieśni ludowych, przyczyni się znakomicie do urozmaicenia wieczoru, który zaszczycą swą obecnością gen. Górecki i woj. Paciorkowski.

Bilety do nabycia w sklepie p. Wł. Czechowskiego, ul. 3 Maja w Sosnowcu.

(s) **„Obrona Częstochowy".** Ku uczczeniu 550 rocznicy sprowadzenia obrazu N. M. P. do Częstochowy, związek młodzieży „Jedność" w Sosnowcu w dniu 1 listopada r. b. o godz. 19-tej w sali zjedn. zawod. polskiego (Marjacka 1), odegra sztukę relig. - historyczną p.t.: „Obrona Częstochowy".

Część dochodu przeznaczona jest na kościół w Pogoni.



OTO HASŁO KULTURALNEGO POLAKA

Szczegółowych informacyj udzielą „DETEFON" Warszawa, Zielna 30 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe.

Z BĘDZINA.

(b) **Z koła instruktorów II kategorji LOPP. w Będzinie.** Prezydjum zarządu koła instruktorów II kategorji LOPP. zawiadamia członków zarządu, że w dn. 30 bm. o g. 11 w lokalu sejmiku odbędzie się posiedzenie zarządu koła.

Ze względu na ważne sprawy organizacyjne, uprasza się członków zarządu o konieczne i punktualne przybycie na powyższe posiedzenie.

Z DĄBROWY.

(d) **Poranek dla młodzieży.** Staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet w Dąbrowie odbędzie się w niedzielę, w lokalu „Kuźnicy" poranek dla młodzieży, poświęcony zagadnieniom morza.

Z CZELADZI.

(c) **Z uniwersytetu powszechnego w Czeladzi.** Zarząd samorządu U. P. w Czeladzi zwołuje w dniu dzisiejszym w lokalu własnym nadzwyczajne walne zebranie członków samorządu. Początek zebrania w pierwszym terminie o godzinie 6.30 wiecz. i o godz. 7 wiecz. w drugim terminie. Obecność wszystkich słuchaczów obowiązkowa.

W niedzielę o godz. 10 rano odbędzie się walne zebranie koła słuchaczów uniwersytetu, na którem zostanie złożone sprawozdanie z działalności oraz wybór nowego zarządu.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Z rady przybocznej.** Pod przewodnictwem komisarza Langerta odbyło się posiedzenie rady przybocznej. Po przyjęciu protokułu z ostatnich posiedzeń, rozpatrzono kilka spraw personalnych, między innemi wice-komisarzowi J. Berndtowi udzielono urlopu wypoczynkowego. Przyjęto do wiadomości reskrypt wojewody, w sprawie przepisów o badaniu mięsa przywożonego na terenie Zawiercia.

Do komisji szacunkowej od podatku dochodowego zostali wybrani na członków pp. dyr. A. Erbe. L. L. Czekala I i Fiszer Szwarc, na zastępców N. Iskierka, W. Samborski i M. Rozenberg. Następnie wybrano komisję, która przeprowadzi pertraktacje z właścicielami lokali, wynajmowanemi przez magistrat, w sprawie obniżenia czynszów. Zaznaczyć należy, że od roku lokale w Zawierciu znacznie potaniałń, a magistrat wciąż płaci wysokie dość ceny z przed 2—3 lat. W skład tej komisji zostali wybrani pp. dyr. A. Erbe, dyr. S. Wesołowski i M. Majchrzak. Zkolei uchwalono tymczasowe przepisy wodociągowe, według których metr sześcienny wody kosztować będzie 40 gr. oraz zaopinjowano kilka planów budowlanych i parcelacyjnych.

W wolnych wnioskach dyr. Erbe postawił wniosek o wyszosowanie ulicy Piekarskiej oraz o ułożenie płyt i krawężników na ulicach w okolicy cmentarza. Wniosek ten został przez radę przyjęty, z tem jednak, że budowę wspomnianej ulicy rozpocznie magistrat wiosną roku przyszłego.

(z) **Kurs ratownictwa P. C. K.** Dnia 14 listopada rb. zostanie otwarty kurs ratownictwa i obrony przeciwgazowej, organizowanej przez P. C. K. w Zawierciu. Zapisy na kurs ten przyjmowane są w każdy poniedziałek od godz. 6-ej do 7-ej wieczorem, podczas ćwiczeń drużyn ratowniczych o. p. g. w szkole powszechnej nr. 2, względnie u prezeski PCK. — dyr. Z. Banachiewiczowej, w firmie Krawczyk i S-ka, przy ul. Paderewskiego.

(z) **Nagły zgon.** Wczoraj w sprawach osobistych przybył do Zawiercia mieszkaniec Żarek Icek Wolf Forleger, lat 44. Po załatwieniu spraw, chcąc wracać z powrotem do Żarek, czekał na dworcu kolejowym w Zawierciu. W pewnej chwili Forleger runął nieprzytomny na ziemię. Przybył lekarz, stwierdził, iż Forleger zmarł na udar sercowy.

ZE SPORTU.

„UNJA" — „WARTA" (Zawiercie).

Na zakończenie sezonu piłkarskiego „Unja" rozegra na własnem boisku koleżeńskie zawody z „Wartą" zawiercką. Początek zawodów o godz. 15.

Jako przedmecz odbędą się zawody w piłkę koszykową między 54 drużyną harcerzy z Bobrownik, a drużyną „Unja".

Początek o godz. 14.

SENSACJA SPORTOWA W ZAGŁĘBIU.

Na nadchodzącą niedzielę, dn. 30 bm. policyjny klub sportowy przygotowuje dla zwolenników sportu miłą niespodziankę. W dniu tym, na stadjonie P. K. S., przy zbiegu ulic Aleja i Moniuszki w Sosnowcu, rozegrane zostaną zawody towarzyskie między drużynami policyjnego KS. a KS. „Śląsk" ze Świętochłowic, leaderem ligi śląskiej.

Zawody rozpoczynają się o godzinie 14.30, poprzedzone zostaną zawodami po między KS. „Czarni" I a rezerwą policyjnego KS.

KS. „BRYNICA" — KS. „ORKAN" (W. Dąbrówka).

Jutro na boisku miejskiem w Czeladzi „Brynica" rozegra zawody w piłkę nożną z KS. „Orkanem" z Wielkiej Dąbrówki.

Zawody rozpoczynają się o godz. 2.30 popoł. Przedmecz rezerw o godz. 1 popoł.

„ZAGŁĘBIE" (DĄBROWA) — JEDNOŚĆ (KRÓL. HUTA).

Jak już zapowiadaliśmy, dziś o g. 3 popoł. na boisku „Zagłębia" w Dąbrowie, odbędzie się decydujący mecz o mistrzostwo klubów robotniczych Polski południowej między „Zagłębiem" a R. K. S. „Jedność" z Król. Huty. Rewanż odbędzie się w Król-Hucie w niedzielę tj. jutro. W związku z zawodami do Dąbrowy przyjeżdża z Warszawy, generalny sekretarz ZRSS. dr. Michałowicz, który ustali, czy i którzy gracze posiadają kwalifikacje do występowania w reprezentacji Polski w rozgrywkach o mistrzostwo Europy klubów robotniczych.

W drużynie „Zagłębia" wystąpi nowopozyskany b. gracz „Brynicy" z Czeladzi, Kapuścik.

WYŚCIGI KOLARSKIE „MAKABI" W SOSNOWCU.

ŻTGS. „Makabi" w Sosnowcu, na zakończenie sezonu, urządza wyścigi kolarskie, w dniu 30 bm. tj. jutro o godz. 9 rano.

Wyścigi odbędą się na trasie Sosnowiec - Murcki i z powrotem.

Start i meta przy ul. Ostrogórskiej.

ODWOŁANIE ZAWODÓW.

Komisja WF. i PW. w Dąbrowie podaje do wiadomości, że zawody lekkoatletyczne Sosnowiec — Dąbrowa, które miały odbyć się w dniu 30 bm. zostały odłożone do sezonu wiosennego, z powodów niezależnych od komisji.

ROZGRYWKI W KOSZYKÓWKĘ W NIWCE.

Wczoraj w Niwce z okazji meczu piłkarskiego Polska — Włochy, odbyły się zawody w piłkę koszykową z następującymi wynikami:

Seminarjum naucz. męskie z Mysłowic — S. M. P. (Niwka) 15:6.

Sem. naucz. męskie z Mysłowic — Harcerz (Niwka) 8:0.

Zaznaczyć przytem należy, że „Harcerz" grał chaotycznie i miejscami brutalnie.

Zainteresowanie zawodami dosyć duże.

Teatr „PALACE" w Sosnowcu.

W poniedziałek, dn. 31 października o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się pod protektoratem JWPana Prezesa F.I.D.A.C. Generała D-ra Romana Góreckiego i Wojewody Kieleckiego JWPana Jerzego Paciorkowskiego

„WIELKI KONCERT"

w wykonaniu czołowych art. pol.
Zuzanny Karin, czarującej gwiazdy filmowej,
J. Pankiewiczowej, art. Opery Warszawskiej, znanej pieśniarki,
A. GOŁĘBIOWSKIEGO, bohaterskiego tenora o ustalonej sławie w kraju i zagranicą.
WACŁAWA NIEMCZYKA, słynnego skrzypka - wirtuoza, laureata I-ej nagr. na konkursie w Paryżu i Wiedniu.
Całkowity dochód przeznaczony na cele Fed. Polsk. Zw. Obrońców Ojczyzny.
Bilety do nabycia w składzie mat. piśm. WP. Wl. Czechowskiego, ul. 3 maja.

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy".

Dziś ostatni dzień!
Nowe czeskie opracowanie dźwiękowe najpotężniejszego arcydzieła H. H. EWERSA p. t.

STUDENT z PRAGI

w roli tytułowej
Konrad Veidt
w pozostałych głównych rolach AGNES hr. ESTERHAZY i WERNER KRAUSS.

W niedzielę premjera głośnego filmu „CZŁOWIEK, KTÓREGO ZABIŁEM".

Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Kieleckiego

KIELCE, ul. Mickiewicza Nr. 12 tel. 325 N.P.K.O. 64.746
Rachunek żyrowy w Banku Polskim
Kapitał własny 115.558.12 Ogólna suma wkładów 1.326.820.71
Od wkładów na książeczki kasa płaci 7 i 8 proc.
Godziny kasowe od 9 do 13.30
w soboty 9 — 12

KINO EDEN

Dziś wielka premjera gigantycznego filmu W. S. Van Dyk'a

Człowiek -- Małpa

W roli tytułowej najpiękniejszy i najzgrabniejszy mężczyzna świata JOHNNY WEISSMULLER.
Film bardziej atrakcyjny niż „TRADER HORN". — — —

Film wyświetlany będzie tylko na seanse. Początek I seansu o godz. 4-ej popoł.

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne.

ELEKTROWNIA w KIELCACH Sp. Akc.

posiada na składzie w biurze przy ulicy Leonarda 4 duży wybór aparatów elektrycznych domowego użytku: kuchenki elektryczne, żelazka elektryczne, wentylatory elektryczne i inne, które sprzedaje na długoterminowe raty po cenach zniżonych.

Wkrótce otwarty zostanie nowy sklep, o czem zawiadomimy P.T. odbiorców.

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU telefon 2-03

DZIŚ!
W sobotę, dnia 29 października 1932 r. o g. 8.15 wiecz.
PREMJERA!

PANIENKA z DANCINGU

komedja w 3 aktach, 5 odsłonach Stefana Krzywoszewskiego.

Ceny miejsc zwykłe od 90 gr. do 3.59 zł.

Kino-Teatr „PALACE"

Dziś Premjera.
Największy film sezonu!

Kongres tańczy

(CAR ALEKSANDER I-szy)
W rolach głównych: Liljana Harvey, Lil Dagover, Henry Garat i Bernard Armand.

Anons! Od 31 bm. „BUSTER SIĘ ŻENI"

Wkrótce! Potężny film „DUSZE NA TORTURACH" czyli „Niepotrzebna".

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

WIECZOROWE KURSY MANDOLINOWO - GITAROWE w Dąbrowie i w Sosnowcu, opłata 4 złote miesięcznie pod kierunkiem nauczyciela muzyki.— Bliższe szczegóły Sosnowiec administracja „Expresu Zagłębia" Dąbrowa — filja „Expresu".

LOKALE

WYNAJMĘ lokal duży murowany nadający się na fabrykę, warsztaty, garaże. Sosnowiec, Kuźnica 9.

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM place budowlane po 8 złotych pręt. Dąbrowa, Narutowicza 34, Ciszek.

Zgubione dokumenty
po 5 groszy za 1 wyraz.

ANDERSON ELFRYDA zgubiła kartę pobytu, wydaną przez Starostwo Będzińskie.

ZAWADZKI ZYGMUNT zgubił dowód osobisty zagraniczny, książkę wojskową z PKU. Sosnowiec, oraz legitymację z Funduszu Bezrobocia Nr. 9713/32.

MIECZYSŁAW WÓJCIK zgubił legitymację bezrobocia wydaną przez P. U. P. P. w Sosnowcu.

SKIPIRZEPA STANISŁAWA zgubiła dowód kolejowy z biletem szkolnym. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do filji „Expresu" w Zawierciu za wynagrodzeniem.

WÓJCIK SZYMON zgubił książkę Kasy Chorych wydaną w Olkuszu, którą unieważniam Nr. 20482.

TOMASZ JEŻOWSKI zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

DOMAŃSKI LUDWIK zgubił książkę Kasy Chorych Nr. 62203.

DUSIEL JÓZEF zgubił zwolnienie wojskowe wydane przez 11 p. w Będzinie.

BACIA JAKÓB zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że Franciszek Malcharek, urzędnik państw., kawaler, zamieszkały w Dąbrowie Górn. Helena Franciszka Tuszyńska, bez zawodu, niezamężna, zamieszkała w Roździeniu - Szopienicach, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gminie Roździeń - Szopienice, oraz w „Expresie Zagłębia" w Sosnowcu. Ewentual. przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego Roździeń Szopienice, dnia 25 października 1932 roku. Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie Fojcik.

OFIARY.

Dla niezamożnego studenta złożyli pp.: Z. Wl—a 20 zł. przekazem, p. Paweł Kucharski, magazyn galanteryjny: ciepłą bieliznę. Za te dary serdeczna wdzięczność. Prosimy o dalsze składki.

JAWORSKI ANTONI zgubił legitymację bezrobocia i kwit z komitetu wydane w Sosnowcu.

Różne

POTRZEBA 6.000 złotych do rentownego przedsiębiorstwa, możliwe objęcie posady i udział w zyskach. Zgłoszenia do administracji „Expresu" w Sosnowcu pod „M. G."

SYNDYK ostateczny masy upadłości Oskara Einhorna adw. Łaszczyński zawiadamia, że sprzedaż z publicznej licytacji towarów należących do masy od będzie się dnia 2 listopada br. o godz. 10-ej w lokalu kancelarji adwokata Łaszczyńskiego przy ul. Dęblińskiej 1, II p.

OSTRZEGAM Piotra Zimnego i Jadwigę Kowalską, zamieszkałych w Grodźcu, ul. Grudkowska, by przestali zaczepiać moje dzieci na ulicy, w przeciwnym razie pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Walenty Gąszczak.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno - mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich, Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych, Chronometrów, Repetierów, sztoperów, antyków, zegarów kontrolnych, tachometrów, Numeratorów różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Lutowanie akumulatorów Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskółka.